

Nr. 7 i 8.

Dwu-Miesięcznik pobożnego stow. Armji św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Lipiec — Sierpień 1933

OD REDAKCJI.

Pisemko nasze „Głos Ziemi św.“ i nadal będzie wychodziło jako dwumiesięcznik ze względów oszczędnościowych — a także nadal będzie pisemkiem bezpłatnem jako upominek dla Członków Armji Krzyża św., którzy sądzimy nieustaną w ofiarach na Ziemię św. O jedno tylko proszę — o zjednanie nowych Członków Armji Krzyża św., by zwiększały się szeregi Krzyżowców, tj. członków Armji Krzyża św.

O. Anatol Pytlik
Gen Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

Uwaga! Źródłem, z którego czerpiemy wiadomości podawane w naszem pisemku oraz niektóre artykuły, jest miesięcznik Kustodji Ziemi św., wydawany w Jerozolimie „La Terre Sainte“.

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz z mąk czyśćowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).

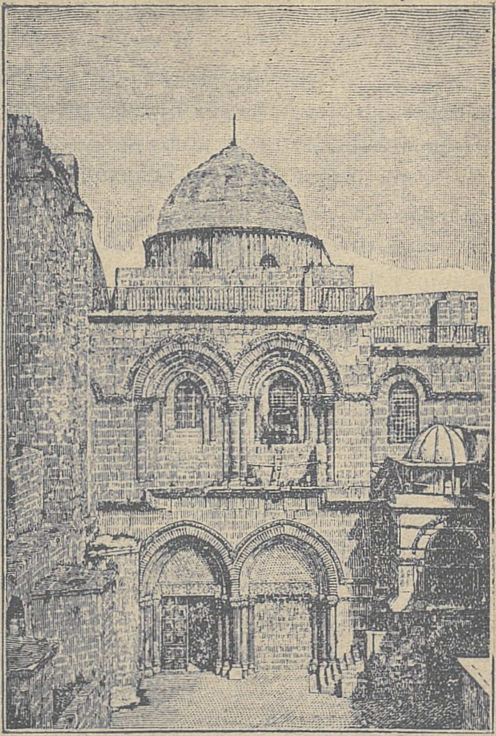


GRÓB ŚW.

Uroczystość „Grobu Pańskiego"
15-go lipca.

Corocznie w dniu 15 lipca obchodzi seraficki Zakon Św. Franciszka uroczystość „Grobu Pańskiego" — ażeby nietylko w Jerozolimie obecni tam mieli sposobność uczcić tę cenną relikwię, ale żeby ta pamięć dotarła do wszystkich wiernych i sprawdziła się zapowiedź, Pisma św... „...a Grób Jego będzie chwalebny." Jak cały Zakon seraficki czci tę relikwię chrześcijańską uroczystością osobną — tak znowu Komisarjaty Ziemi św. starają się o to, ażeby ta wiadomość dotarła i do jaknajszerszych kół katolickiego społeczeństwa — a to przez urządzenie nabożeństw w tym dniu.

Już w zeszłym roku urządziliśmy takie nabożeństwo „Grobu Pańskiego" w naszym kościele zakonnym w Krakowie, gdzie właśnie jest siedziba naszego Komisarjatu,



Kościół Grobu św. w Jerozolimie.

w tym jednakże roku jubileuszowym, by uczcić tę pamięć 1900 lecia naszego odkupienia — i ta pamiątka, święta „Grobu Pańskiego“ będzie szczególniej uczczona nabożeństwami, których porządek ogłaszamy — i na które naszych członków Armji Krzyża św. zapraszamy.

Tak więc dnia 25 lipca w Kościele Braci Mniejszych OO. Reformatów w Krakowie odprawi się:

O g. 6½ rano Msza św. w intencji Członków Armji Krzyża św., z wystawieniem relikwi Drzewa Krzyża św., przemówieniem O. Komisarza — a w czasie Mszy św. wspólna Komunja św. Członków Armji krzyża św. O g. 9-tej uroczysta Suma z wystawieniem N. Sakr. i odpowiedniem kazaniem jubileuszowem. O g. 5½ popoł. uroczysta „Droga Krzyżowa“ z Kazaniem O. Komisarza, błogosł. N. Sakr. Po skończeniu — w sali terc. będzie odczyt o Ziemi św. z przeźroczami.

Na Uroczystość tę bardzo serdecznie zapraszam Wszystkich Członków Armji Krzyża św., zaś tych co przybyć nie mogą proszę ażeby u siebie do Komunji św

przystąpili we wspólnej wszystkich intencji, albo przynajmniej modlitwą i duchem z nami złączyli się, byśmy tak zespoleni w modlitwie łatwiej zdołali uprosić to, co błagamy codziennie: „przyjdź Królestwo Twoje... bądź Wola Twoja...,“

O. Anatol Pytlik, O. F. M.
Gen. Komisarz Ziemi św. na Polskę.

X. Dr. J. Kaczmarczyk.

Ciąg dalszy.

Męka Jezusa Chrystusa.

Rozdział III.

„Przebieg Ostatniej Wieczerzy“.

Jak obchodzili Żydzi ucztę paschalną? Tęsknota Jezusa za wieczerzą paschalną. Sprzeczka uczniów o pierwszeństwo.

(Mt. 27, 20. 29; Mk. 14, 17, 25; Łuk. 22, 14-18 24-30).

Mateusz: A gdy był wieczór, siedział z dwunastoma uczniami swoimi. A powiadam wam, nie będę pił odtąd z tego owocu winnego szczepu, aż do dnia onego, gdy go będę pił z wami, jako nowy w Królestwie Ojca mego.

Marek: A gdy był wieczór, przyszedł z dwunastoma. Zaprawdę powiadam wam, że już nie będę pić z tego owocu winnego szczepu, aż do one-

go dnia, gdy go pić będę jako nowy w Królestwie Bożem.

Łukasz: A gdy przyszła godzina, usiadł i dwunastu apostołów z nim. I rzekł im: Pożądaniem pożądałem spożywać tę Paschę z wami, pierwej, niżbym cierpiał. Boć powiadam wam: że odtąd nie będę jeść tego, ażby się wypełniło w Królestwie Bożem. A wszczął się też między nimi spór, któryby się z nich zdał być większym. I rzekł im: Królowie narodów panują nad nimi; a którzy nad nimi władzę mają, zowią się dobrodziejami. Lecz wy nie tak: ale który jest między wami większy, niech będzie jako mniejszy, a przełożony jako służący. Albowiem któż większy, tenli, co siedzi u stołu, czy ten co służy? Iżali nie ten, który siedzi? A jam jest w pośrodku was jako ten, który służy. Lecz wy jesteście, którzyście wytrwali przy mnie w pokusach moich. A ja wam odkazuję Królestwo, jako mi odkazał Ojciec mój; abyście jedli i pili u stołu mego w Królestwie mojem i siedzieli na stolicach sądząc dwanaście pokoleń izraelskich.

Przypuszczać możemy, że Chrystus Pan dostosował się do żydowskiego rytuału obchodzenia uczty paschalnej. Jakże ona wyglądała u Żydów?[1]) Porządek uczty paschalnej jest podany w odnośnym tra-

---

[1]) p. Oehler. Theologie des Alten Testaments-Stanley, Hit of the Jewish Church, vol. I. Le Camus l. c. 358 n.

ktacie Misny (Pesachim). Być może, że niektóre szczegóły uległy zmianie od czasów Chrystusowych, lecz całość się nie zmieniła. Starożytny rytuał został tylko uzupełniony dodatkami. Podług talmudu nie mogło mniej przy stole się znajdywać osób jak 10, a nie więcej jak 20. Ojciec rodziny zajmował pierwsze miejsce. Prawo nakazywało spożywać pierwszą Paschę w Egipcie stojąco, z przewiązanemi biodrami, trzewikami na nogach i z łaską w ręku (Ex. 12, 11), który to zwyczaj utrzymał się długo. Ale później poszli Żydzi za zwyczajem Greków, którzy spożywali uczty leżąco podług prerogatywy ludzi wolnych. Na niskich sofach (ławkach) układano się po czterech na jednej sofie, lewą ręką wspierając się o poduszkę, a prawą wolno trzymając; nogi były w tył spuszczone ku ziemi. Stoły zazwyczaj ustawiano w półkole; stół środkowy był najzaszczytniejszy. Ceremonjał rozpoczynał się błogosławieństwem wina i dnia. Wino było dość obficie używanem przy ucztach żydow-

skich;[1]) Judea jest krajem wina. Dla Paschy były postanowione co najmniej 4 rytualne kielichy, które mieli pić wszyscy równocześnie. Według zwyczaju greckiego mieszano trochę wodę z winem stosownie do smaku. Grecy pili chętnie z jednego kielicha, a Żydzi ich niekiedy w tem naśladowali. Jednak prawdopodobnie podczas uczty paschalnej każdy miał swój własny kielich. Miał jednak prawo pan domu podać w obieg swój kielich, aby wszyscy w nim zmaczali usta.

Ojciec rodziny podnosił pierwszy kielich, podkreśliwszy znaczenie uroczystości paschalnej, pijąc zeń i podając go dalej gościom. Potem przynoszono gorzkie zioła, które miały przypomnieć potrawy egipskie. Spożywano je z sosem ostrym (charoseth) złożonym z octu, fig, daktyli, migdałów i t. p., przypominającym swoim kolorem ceglanym glinę, z

---

[1]) Przy uczcie paschalnej wino było mieszane z wodą. Podobnie Kościół św. nakazuje przy Mszy św. nalewać nieco wody do wina (Tryd. Sess. XXII.c. 7).

której Żydzi w Egipcie musieli wyrabiać cegły. Żydzi znali sposób jedzenia widelcem, ale w tym dniu, gdy szło specjalnie o jarzyny i zioła, posługiwali się palcami. — Potem podawano chleby przaśne t. j. bez kwasu. Były one wypiekane z najczystszej pszenicy; woda do przyrządzenia ciasta musiała być krystalicznej czystości, jak i naczynia, w których mieszano ciasto. Do fermentu nie dopuszczano. Chleb ten miał przypominać Żydom chleb łez, który Żydzi spożywali po wyjściu z Egiptu w pochodzie ku Morzu Czerwonemu. — Wreszcie przynoszono baranka i przed ojcem rodziny go kładziono. Zabijano go zazwyczaj w świątyni, a pieczono w domu na rożnie z drzewa granatu sporządzonego na kształt krzyża. Był pieczony cały wraz ze szlachetnemi wnętrznościami, które przed pieczeniem wydobywano na zewnątrz i do boków przymocowano. Poraz drugi napełniano winem kielich, a ojciec rodziny dawał wyjaśnienie przyczyny obrządku (haggadah), przypominając zebranym los narodu w Egipcie i wyzwo-

lenie Izraela, poczem śpiewano pierwszą część „Hallel“ (Psalm 112 i 113, 1—8: „Alleluja“, Chwalcie dziatki Pana“...). Poczem krajano baranka i spożywano. Po zburzeniu Jerozolimy nie ukazywał się już baranek na stole, ponieważ nie mógł być ofiarowanym w świątyni, która zniknęła wraz z miastem.[1]) Potem nalewano trzeci kielich i czwarty; śpiewano przytem cztery psalmy (Ps. 114—117) Następował i piąty kielich przy śpiewie Ps. 134 i 135, t. j. wielkie „Hallel“.

Trudno na podstawie opowiadań ewangelistów dopatrzyć się wszystkich tych szczegółów Mojżeszowego rytuału w obchodzie Ostatniej Wieczerzy przez Jezusa. Rzeczą było ewangelji przedstawić Ostatnią Wieczerzę podług jej chrześcijańskiego, a nie żydowskiego charakteru. Rytualny obchód Paschy przez Jezusa schodzi tu na dalszy plan wobec tej myśli, że Jezus przez obchód starozakonnej Paschy na zawsze ją abrogował, ustana-

[1]) Dziś np. w Palestynie na uczcie paschalnej spożywają żydzi miasto baranka, indyka lub wszelkiego rodzaju pieczyste, także jajka i t. p.

wiając w jej miejsce nowy obchód Wielkanocy.

Kiedy Jezus umieścił się wraz z uczniami przy stole, odezwał się, przepełniony miłością, w uroczystym tonie: „Pożądałem wielce (z tęsknotą) spożywać z wami Paschę; zanimbym cierpiał“. Ta bowiem ostatnia Jego Pascha jest szczególniejszego znaczenia tak pod względem historycznym, jak typicznym. Chociaż w każdą Wielkanoc, stosownie do przepisów Prawa, Jezus obchodził wieczerzę paschalną, to jednak może teraz poraz pierwszy znalazł się przy tej Ostatniej Wieczerzy Paschalnej z całym zespołem uczniów, którym da ostatnie przed męką swą nauki i instrukcje, otworzy im Serce swe na oścież i skarby Królestwa swego, jakie funduje, przekaże. Ostatnie będzie tu Jego z nimi pożegnanie. Ostatnia ta wieczerza ściśle łączy się z Męką Chrystusa, która znów będzie warunkiem ustanowienia nowej Paschy, wypełnieniem starej; rzeczywistość istotna wyłoni się z innej rzeczywistości, będącej tylko figurą.

Na to figuralne znaczenie żydowskiej uczty paschalnej wskazują słowa Chrystusa: „Albowiem wam powiadam, że odtąd nie będę jeść tego, aż się wypełni w Królestwie Bożem“. Królestwo Boże nie oznacza w tej chwili Królestwa Chrystusowego na ziemi, ale Królestwo dokonania, Kościół Chrystusa triumfujący w Niebie, tę ucztę niebieską (por. Mat. 26, 29; Mk. 14, 25), której uczta paschalna była tylko mistycznym odblaskiem,[1]) a której uczestnikami staną się wszyscy wierni złączeni wiarą i miłością z Chrystusem.

Zaczątek tej uczty niebieskiej znajduje się w Kościele Chrystusa na ziemi, zwłaszcza w Eucharystycznej uczcie miłości, w której daje się Chrystus, Wielkanocny Baranek Nowego Zakonu na pożywanie, a która to uczta była ustanowioną na tej właśnie Ostatniej Wieczerzy paschalnej, więc też jej i dlatego Jezus w bezbrzeżnej swej miłości tak bardzo pożądał.

[1]) Chrystus często porównuje uczestnictwo z Nim w chwale niebieskiej z biesiadą.

Ta ostatnia Wieczerza zapowiada również Jezusowi, Jego po tuż mającej nastąpić męce powrót do Ojca, koniec poniżenia w doczesnym Jego żywocie, uwielbienie Jego człowieczeństwa i początek Odkupienia świata.

Idąc za starym zwyczajem otwiera Jezus ucztę błogosławieniem rytualnego kielicha (pierwszego); poczem skosztowawszy wina mówi: „Bierzcie i dzielcie się (pijcie) między siebie". Jest tu mowa o winie jeszcze nie konserwowanem, ale o zwykłem, czyli o piciu z rytualno-paschalskiego kielicha. [2]) Swoje żądanie motywuje Jezus słowami: „Albowiem wam powiadam, że nie będę pił z owocu latorośli winnej, ażby przyszło Królestwo Boże". Należy przyjąć, że słowa te wypowiedział Jezus przed ustanowieniem Najśw. Sakramentu[3]). Przez Królestwo Boże (Królestwo Ojca mego) należy ro-

[2]) Nie można ustalić, przy którym kielichu ustanowił Chrystus Najśw. Sakrament, ewangeliści bowiem, nawet św. Łukasz, nie zachowują zawsze w swem opowiadaniu chronologicznego porządku.

[3]) Manponatus. Comm. in Mt. 26, 29.

zumieć Królestwo Mesjańskie w eschatologicznem znaczeniu, triumfujący Kościół Chrystusa w Niebie. Jezus, który dokończył swej publicznej mesjańskiej działalności, mówi o przyjściu mesjańskiego Królestwa, czas zaś przyjścia tego Królestwa określa jako „on dzień“, które to wyrażenie oznacza dzień drugiego przyjścia Jego chwalebnego (Adwentu) na sąd przy końcu świata. Zatem dopiero w Królestwie niebieskiem, wspólnie z apostołami będzie pił z owocu winnej latorośli, jako coś nowego, t. j. będzie zażywał napoju wyższego i duchowego. Picie wina jest obrazem owej radości i rozkoszy, jakiej zażywają dusze błogosławionych w Niebie: „Będą upojeni hojnością domu Twego i strumieniem rozkoszy twojej napoisz je“ (Ps. 35,9).[1])

Sprzeczka uczniów o pierwszeństwo w Królestwie Chrystusa.[2]) Bezpośrednio przed je-

[1]) Jeżeli Chrystus po Zmartwychwstaniu jeszcze spożywał czasem potrawy i pił wino (Dzieje p. 10, 41), czynił to nie z potrzeby cielesnej ale by dowieść rzeczywistości zmartwychwstania swego ciała.

[2]) Św. Łukasz, który sam tylko o tem mówi, opo-

dzeniem baranka musiał każdy opuścić swe miejsce, aby we wspólnem naczyniu (miednicy) dokonać przepisanego obmycia, z powrotem znów nie każdy mógł już zająć opróżnione przez siebie miejsce, dowolnie dotąd obrane — każdy bowiem z uczniów chciał znaleźć się jak najbliżej obok Mistrza i Pana zapowiedzianego Królestwa. Powstała sprzeczka, która streszczała się w pytaniu: „Kto z nich zdałby się większym?“

wiadanie o tej sprzeczce umieszcza już po słowach ustanowienia Eucharystji, nawiązując je do zapowiedzi zdrady Judasza. Ale św. Łukasz, choć najwięcej z ewangelistów stara się zachować porządek chronologiczny — nie zawsze go ustala tam, gdzie np. z rzeczowych względów należało mu z sobą powiązać opowiadanie pewnych faktów. I tu np. dołącza do opowiadania spożywaniu baranka wielk. bezpośrednio opowiadanie o ustanowieniu Eucharystji, której typem i obrazem jest uczta paschalna. Nie wydaje się również możliwem, żeby już po umyciu nóg apostołom przez Jezusa i po ustanowieniu i spożyciu św. Eucharystji, prowadzili między sobą apostołowie sprzeczkę o pierwszeństwo. Tak samo i po zapowiedzi zdradę, kiedy serca ich były pełne trwogi i smutku, trudno przypuścić, by się oddawali próżnym sporom,

Uczniowie Jezusa już dawno słyszeli z ust swego Mistrza o urządzeniu przezeń Królestwa Mesjańskiego, którego mieli stać się pierwszymi obywatelami. Oczekiwania ich mesjańskie nie przekraczały jednak miary innych Żydów, miały zatem charakter doczesny raczej, niż duchowy; później dopiero po Zesłaniu Ducha Św. oczyszczone zostały należycie i uduchowione. Apostołowie zatem, czy-to z chęci osiągnięcia w Królestwie Chrystusowem jakiegoś wyższego stanowiska (rangi), nie wykluczają tu i wielkiego przywiązania do Mistrza — prowadzili może nie pierwszy raz między sobą ten spór (Mt. 20, 21. 25; Mk. 10, 42). Ponieważ Chrystus nieraz wyróżniał z pośród innych apostołów Piotra (jako głowę Kościoła), Jakóba i Jana, a teraz po raz ostatni przed śmiercią wśród uroczystego nastroju mówił o swojem Królestwie mesjańskiem, nic dziwnego, że pytanie które już nie było dzisiejszem, z nową odżyło siłą.

Sprzeczka ta dała Jezusowi okazję do wygłoszenia dłuższej mowy, w której

poucza apostołów o usposobieniu, jakie muszą posiadać, jako przełożeni Kościoła i zadaniu, jakie mają spełniać, wskazując na nagrodę, jaką odbiorą za swoją wierność i wytrwałość w Królestwie dokonania (wiecznem). Apostołowie mają być przejęci duchem pokory, a przełożeństwo ich ma służyć dobru podwładnych. Antytetycznie rozwija swoją naukę Jezus na przykładzie doczesnych władców pogańskich. Egoistycznemu i pełnemu pychy ich panowaniu przeciwstawia Jezus zachowanie się swych uczniów, jako pierwszych w Jego Kościele. Władcy świata każą się nazywać „dobrodziejami"[1]) — apostołowie zaś mają się w najgłębszej pokorze uznawać tylko za sługi swych braci; w Królestwie Chrystu-

[1]) Tak np. nazywał się Ptolomeusz III Euergetes (dobroczyńca) I; Ptolomeusz VIII Euergetes II. Podob- Antjoch VII. Cezar po bitwie pod Farsalus nazwał się sam „zbawicielem i dobroczyńcą". Wespazjana wkraczającego do Tyberjady okrzyknął lud „zbawicielem i dobroczyńcą". J. Fl. Wojna żyd. 3, 9, 8. Zwyczaj ten z czasów Chrystusa objaśniają m. i. monety syryjskie i fenickie por. Deissmann, Licht v Osten 215.

sowem miarą uniżenia się i usłużności powinna być wysokość godności i urzędu: „Który jest między wami większy, niech będzie jako mniejszy". Tą pokorą mają apostołowie zwalczać pychę świata pogańskiego; jako zastępcy najpokorniejszego Zbawcy mają przez ćwiczenie się w tej cnocie utrzymywać ducha pokory u swoich podwładnych. Jezus wskazuje tu, jak i kiedy indziej (Mat. 20, 26) drogę do prawdziwej wielkości w swojem Królestwie.[2]) Za wzór tej pokory przełożonego podaje się Chrystus sam: „Albowiem któż jest większy, ten co siedzi u stołu, czy ten co służy? Iżali nie ten, który siedzi? A jam jest wpośród was, jako który służy". Wkrótce przykładem swoim, w umyciu nóg swoim uczniom, w największem uniżeniu się wobec nich, stwierdzi Boski Mistrz potrzebę zalecanej tu usłużnej pokory.

Przez pokorne i wierne spełnianie służ-

[2]) Bardzo dobrze pojęli tę naukę po Zesłaniu Ducha Św. apostołowie. Św. Piotr pisze (I. Piotr. 5, 2 n): „Paście trzodę Bożą... ani jako panujący nad księżą, ale wzorami będąc trzody z duszy".

by w Królestwie Chrystusowem na ziemi uzyskają apostołowie szczęście i chwałę w Królestwie Niebieskiem. Zbawiciel podkreśla tu wierność i wytrwałość uczniów w różnych doświadczeniach i cierpieniach („pokusach“) w Jego służbie. Z uznaniem wyraża się Jezus o apostołach, że pozostali Mu wiernymi, mimo Jego poniżającej śmierci na krzyżu. „Odkazuje“ im przeto (t. j. zapisuje na własność) Królestwo niebiańskiej szczęśliwości, wyznaczając im zarazem stanowisko, jakie w niem mają zająć. Słowa: „Abyście jedli i pili[1]) u stołu mego w Królestwie mojem i siedzieli na stolicach sądząc 12 pokoleń izraelskich“, przedstawiają obrazowo współudział uczniów z Jezusem w chwale Jego niebieskiej i mocy Jego panowania i sądzenia świata.[2])

Ten udział apostołów w sądzie Chrystusa niektórzy m. i. biorą (Mald.) w zna-

1) Często Chrystus porównuje Niebo z ucztą i godami weselnemi (Mt. 8, 11; 22, 1; Łuk. 14, 15 ni por. Izaj. 25, 6 n).

2) Jak widać z Mt. 19, 28 ma tu Jezus na myśli sąd ostateczny.

czeniu potępienia niewierzących Żydów. Prawdopodobnie słowa te Chrystusa tak należy rozumieć, że apostołowie przy sądzie ostatecznym będą rozwijać szczególniejszą, pozytywną działalność wraz z Chrystusem, w podporządkowaniu się jednak Jemu, jako Najwyższemu Sędziemu świata.[3])

Przez 12 pokoleń żydowskich rozumieć tu należy powszechność wiernych (nietylko Żydów), wziętych w pojęciu duchownego Izraela. Przed trybunałem Chrystusa zjawią się wszystkie narody (Mt. 25, 32); przysługujący zaś apostołom urząd współsędziów ma swoje uzasadnienie w ich zaszczytnem stanowisku, jako 12 ojców Kościoła Chrystusowego, którego naród o 12 żydowskich pokoleniach był figurą. Jezus chce podnieść wobec apostołów jako Żydów, a przytem jako wzgardzonych wraz z ich Mistrzem galilejczyków, zaszczyt ich włady sądzenia, ujawniającej się przedewszystkiem nad całym narodem żydowskim (12-ma pokoleniami).

3) Por. Innitzer l. c. str. 65

„Królowa Niebios".

Aczkolwiek miesiąc Maj poświęcony jest szczególniejszej czci N. Marji P., to jednak w całym blasku Majestatu występuje N. Marja P. w tych tajemnicach, które Ją przedstawiają jako Królową niebieską. Takim zaś świętem, które nam w tej nie bieskiej potędze przedstawia N. Marję P. jest święto Wniebowzięcia przypadające w Kościele katolickim na dzień 15 sierpnia. Dwie tajemnice w ten dzień czcimy drogie dla Matki Najśw., to Wniebowzięcie Jej przez Aniołów oraz Koronacja Jej przez Trójcę Przenajśw. na Królową Nieba i Ziemi. O ile w innych uroczystościach Matki Najśw. krzepimy się Jej względem nas opieką i orędownictwem mając nadzieję, że nas nie opuści, o tyle tą uroczystością oddajemy cześć i hołd Najśw. Panience jako Przepotężnej Władczyni Niebios i padołu płaczu zarem.

I jeszcze w tym czasie mamy uroczystość Matki Najśw. — oto 2 lipca: „Nawiedzenie" Św. Elżbiety przez Matkę Najśw.



Ukoronowanie N. Marji Panny
na Królową Niebios.

i przypomnienie owego „Magnificat“ — „Wielbij duszo moja Pana“. W serafickim zaś Zakonie Św. Franciszka szczególniejszą cześć odbiera w tym czasie „Królowa Anielska“ 2 sierpnia, która początek bierze od maleńkiej kaplicy dziś wspaniałej bazyliki M. B. Anielskiej w Assyżu. A wreszcie u nas w Polsce odbiera hołd Niebieska królowa od swego poddańczego narodu polskiego, bowiem 26 sierpnia obchodzimy święto kościelne tylko Matki B. Częstochowskiej. Mamy zatem sposobność oddać cześć naszej „Niebios Królowej“ Marji, przypomnieć się znowu naszej „Orędowniczce“ a tak niejedną sobie uprosić za Jej przyczyną łaskę.

Wiadomości z Ziemi św.

Pielgrzymki.

Z okazji roku jubileuszowego więcej niż kiedykolwiek spieszą do Ziemi św. czyto poszczególni pobożni pielgrzymi,

czy razem wspólnie, by uczcić te święte miejsca, po których chodził 19 wieków temu nasz Zbawca i Odkupiciel Jezus Chrystus. Już wczesną wiosną przybyły do Jerozolimy pielgrzymki z Włoch, Francji, Polski, Niemiec, Syrji itp. Zwłaszcza na wielki tydzień, kiedy to odprawiają się uroczyście ceremonje i Nabożeństwa „Męki Pańskiej“ przybyło wielu Biskupów i dostojników wojskowych. Z Belgji przybyła para królewska i przyjęta została gościnnie przez N. O. Kustosza Ziemi św. a nawet obdarzowana złotym Krzyżem Ziemi św.“

Nadto z Rzymu przybyła delegacja lotników przywożąc od Ojca św. specjalne błogosławieństwo dla Patryarchy, duchowieństwa i wiernych Jerozolimy. Z różnych zaś stron Włoch i Francji przybyli na uroczystości wielkotygodniowe „Kawalerowie Grobu św.

Uroczystości nadzwyczajne.

Wotywa w „Wieczerniku“

Aczkolwiek z wielkim trudem i mozołem i za drogi okup nabyli Bracia

Mniejsi „Wieczernik“ to jednak z czasem podstępem i przemocą zostali z tego świętego miejsca wyparci przez zaciekłych muzułmanów i władzę turecką. Obecnie dostał O. Kustosz pozwolenie od władz muzułmańskich na odprawienie uroczystej wotywy w „Wieczerniku“ z okazji roku jubileuszowego.

„**Godzina święta**“. Przy Bazylice „Konania“ zaprowadzone zostało Bractwo „Godziny św.“, co zostało przez mieszkańców Jerozolimy i pielgrzymów pobożnych z radością przyjęte.

„**Procesja palmowa**“, Wszystkie uroczystości wielko-tygodniowe rozpoczyna w Jerozolimie „Procesja palmowa“. W tym jednak roku jubileuszowym odbyła się ona tak uroczyście, jak to bywało za czasów krzyżowców. Udział w niej wziął sam Patryarcha Jerozolimy Mgr. Barlassina oraz niezliczone tłumy wiernych wraz z duchowieństwem zwłaszcza zakonnem Braci Mniejszych. Z Betfage aż do Jerozolimy przez kilkanaście kilometrów idąc z palmami i gałązkami oliwnemi w rękach wznosili okrzyk z przed 19 wieków

na cześć Chrystusa Króla: „Hosanna Filio David“ oraz śpiewali: „Lauda Jerusalem Dominum, lauda Deum Tuum Sion“. Stojące przy drodze tłumy muzułmanów i innowierców spoglądały ze czcią w skupieniu na tą manifestacyjną procesję ku czci „Chrystusa Króla“.

Delegat Apostolski z Palestyny i Egiptu Nuncjuszem w Bukareszcie. Wiadomość o przeniesieniu Mgr. Valeriego Delegata Ap. z Jerozolimy do Bukaresztu na Nuncjusza napełniła żalem i Duchowieństwo i Wiernych Palestyny, zjednał sobie bowiem sympatję u Wszystkich.

ś. † p.

O. Stanisław Bulik.

Smutna wiadomość doszła nas z Jerozolimy ostatnimi czasy, oto 5 maja br. zmarł we włoskim szpitalu w Jerozolimie nasz rodak należący do tamtejszej Kustodji Ziemi św. O. Stanisław Bulik. Śp. zmarły był ceremoniarzem przy Grobie Pańskim do którego należy kierować wszystkiemi uroczystemi nabożeństwami tak w Grobie Pańskim jakoteż u Św. Salwatora.

Strudzony nadzwyczajnemi nabożeństwami jubileuszowemi w wielkim tygodniu dostał zapalenia płuc, które powtórzywszy się przecięło pasmo życia zacnego pracownika Polaka — Kapłana w Ziemi św. Śp. zmarły piastował już przedtem urząd Przełożonego w Górach św. Jana, w czasie wojny był Kapelanem w armji pruskiej

jako pochodzący z zaboru tamtejszego, następnie pracował kilka lat przy końcu wojny światowej i po wojnie za czasów polskich w prowincji braci Mniejszych OO. Reformatów w Polsce będąc Przełożonym Klasztoru w Pilicy w Kieleckiem, a wreszcie odwołany do swojej prowicji do Jerozolimy piastował z godnością urząd ceremonjarza w świętem miejscu w bazylice Grobu Pańskiego jakoteż pełnił obowiązki przewodnika dla przybywających pielgrzymek z różnych narodowości, władał bowiem biegle kilku językami. Wydał nawet z polecenia swojej władzy „Przewodnik" po Ziemi św. w języku francuskim. Pisaliśmy niedawno temu o jego odznaczeniu przez Rząd Polski złotym krzyżem zasługi za oddane usługi polskości na obczyźnie, co świadczy, że czynny udział brał śp. zmarły w życiu społecznem.

Pogrzeb odbył się w ten sam dzień wedle przepisów tamtejszych przy udziale licznego duchowieństwa, kolonji polskiej z konsulem P. Dr. Kurnikowskim i Konsulatem na czele oraz innych władz konsularnych różnych narodowości, gdyż cenili wielce śp. O. Stanisława. Ze śmiercią tego polaka-kapłana traci kustodja Ziemi św. niezmordowanego pracownika, zaś narodowość polska wybitnego przedstawiciela swego w Ziemi św. Cześć pamięci zasłużonego naszego rodaka Kapłana-zakonnika — a Chrystus Pan Zbawca nasz w tym roku jubileuszu niech mu zapłaci wieczną szczęśliwością za jego trudy w Ziemi św., któremi wysługiwał sobie zbawienie.

R. i p.

Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Zelatorka Walerja Wöjcikówna od członków 20 zł. 50 gr., Zelator Franciszek Machulec od członków 10.60 gr., Zelatorka Marjanna Pieniążek od członków 26 zł. Żel. Helena Zamojska od czł. 24 zł., Zel. Stefan Mateja od czł. 29 zł., Zel. Anna Kuźnik od czł. 15 zł., Anna Jentoch 2 zł. Franciszek Görlich 2 zł., Karolina Konieczna 2 zł., Zel. Anna Koziarz od czł. 68.70 gr., Stanisław Wojtarowicz 1 zł., Paweł Swoboda 2 zł., Przew. ks. Wielewski Zebczu 8 zł., Zel. Marja Bernau od czł. 60 zł., Zel. Marjanna Ostrowska od czł. 35 zł. Zel. Marja Gieroń 3 zł., Zel. Kazimiera Gruszczyńska od czł. 20 zł. Franciszka Drugon 2 zł. Józef i Zuzanna Gąsiorowski 10 zł. Zel. Józefa Antończyk od czł. 50 zł., Zel. Józefa Kominowska

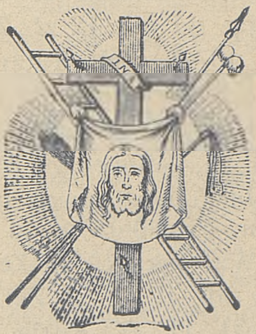
od czł. 9 zł., Zel. Marja Grzesiakówna od czł. 60 zł., Przew. ks. Zelator Aleksander Chawryluk od czł. 17 zł. Zel. Marja Waligórowa od czł. 26 zł. 25 gr , Zel. Leon Szeja od czł. 38.50 gr., Zel. Marja Reisnerówna od czł. 103 zł., Zel. Weronika Stankiewicz od czł. 5 zł., Zel. Marja Leśnik od czł. 112.57 gr. Zel. Apolonja Winnicka od czł. 39.80 gr., Wilhelmomowie Szomkowie 6 zł., Eug. Dziewulski 3 zł., Zel. Zofja Jurgielewiczówna od czł. 5 zł., Zel. Katarzyna Cieśla od czł. 10 zł. Zel. Marjanna Pieniążek 10 zł., Zel. Agnieszka Zając od czł. 12 zł., Zel. Jan Kuziel od czł. 10 zł., Zel. Katarzyna Rosadówna od czł. 7 zł., Zel. Marja Gałuszka od czł. 9.50 gr., Zel. Ignacy Okularczyk od czł. 36 zł., Wincenty Tomal 2 zł. Zel. Zofja Jurgielewiczówna od czł. 5 zł., Zel. Rozalja Prorokówna od czł. 11 zł. Zel. Anna Wątorska 10 zł. Zel. Apolonja Mydłowska od czł. 15 zł. Zel. Agnieszka Kisiel od czł. 11 zł. Kurja Biskupia w Pińsku 232.65 gr. i dalsze ofiary umieścić.

Wszystki P. T. ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać".

Zmarli członkowie Armji Krzyża św.:

Katarzyna Biela, Anna Wesołowska, Katarzyna Gromak, Franciszka Kobylasowa, Zelatorka Julja Termińska, Tekla Mrozowicz.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju!



Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej, oraz Redakcji „Głosu Ziemi św.":

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

6115|33.

Odpow. redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik

Posłaniec św. Antoniego

Wychodzi co miesiąc we Lwowie
w klasztorze Braci Mniejszych (OO. Reformatów
ul. Janowska l. 66.

Nadto wyszło z druku:

1) Żywot św. Antoniego.
2) Św. Antoni zwierciadłem cnót.
3) Św. Antoni wzorem dla młodzieży.
4) Kalendarz (Jubil.) św. Antoniego 1932. 1933 — Nowy Brewjarzyk tercjarski.

Do nabycia w Krakowie,
- - - - - - ulica Reformacka

DRUKARNIA CHRZEŚCIJAŃSKA

w Krakowie,
ul. Sławkowska 6.

Telefon Nr. 144-65.

Zaopatrzona w nowoczesne maszyny do składania i pospieszne do druku oraz wielki wybór pism wykonuje ozdobne książki do nabożeństwa, obrazki kolorowe, tygodniki i miesię-